

Adam Kaźmierczyk

Żydzi w miastach prywatnych : Wybrane aspekty

Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych 77 : Special Issue, 357-378

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ADAM KAŹMIERCZYK

Uniwersytet Jagielloński

ŻYDZI W MIASTACH PRYWATNYCH.
WYBRANE ASPEKTY

Zarys treści: Artykuł zawiera krótkie omówienie dotychczasowej historiografii polskiej i zagranicznej. Omawia zjawiska zachodzące w miastach prywatnych w trzech wyróżnionych przez autora okresach. Uwagę skoncentrowano na niektórych zagadnieniach: statusu prawnego, a zwłaszcza podległości jurysdykcji miejskiej, treści przywilejów wydawanych dla Żydów oraz ich roli w gospodarce miast prywatnych.

The content outline: The paper contains a short discussion of historiographical body of work on the subject, both Polish and foreign. It touches upon phenomena observed in private towns in three periods selected by the author. Emphasis is placed on selected issues: legal status, especially the scope of jurisdiction of the municipal judicial system, content of privileges issued for Jews, and their importance for the economy of private towns.

Słowa kluczowe: Żydzi, miasta prywatne, przywileje, sądownictwo

Keywords: Jews, private towns, privileges, judicial system

Stan badań

Opinia o ścisłych związkach szlachty, a zwłaszcza magnaterii, z ludnością żydowską jest powszechnie podzielana od lat, jeżeli nie od wieków. Określenie Polski jako raju dla Żydów (*Paradisus Iudeorum*) narodziło się przecież bardzo wcześnie, a ta szczególna pozycja Żydów, jak powszechnie uważano, była wynikiem polityki szlachty (protekcji). Według tradycyjnej historiografii żydowskiej Żydzi osiedlający się w dobrach prywatnych byli w pełni uzależnieni od właścicieli. Bernard Weinryb uznał, że w wyniku rezygnacji króla z jurysdykcji nad Żydami

zamieszkującymi dobra prywatne wykształciły się dwie odrębne grupy: „prywatnych” i „królewskich” Żydów¹.

W ostatnich dekadach XX w. tematyka związków Żydów ze szlachtą, warunki ich egzystencji w dobrach szlacheckich (przede wszystkim miastach) stała się przedmiotem badań wielu historyków. Pierwszeństwo należy niewątpliwie do Jakuba Goldberga, który przetarł swoimi pracami szlak następnym badaczom zajmującym się problematyką sytuacji prawnej społeczności żydowskiej w dobrach prywatnych. Oprócz wielu artykułów należy zwrócić uwagę przede wszystkim na wydane przez niego przywileje dla gmin (w tym dla gmin w miastach prywatnych)². Ogromne znaczenie mają dwie monografie, jedna autorstwa Moshe Rosmana, poświęcona Żydom zamieszkującym latyfundiom Czarotoryskich³, druga zaś Gershona Davida Hunderta dotycząca Żydów opatowskich⁴. Pierwsza z nich ukazała się też w polskim przekładzie⁵, natomiast Hundert wiele swoich poglądów na sytuację Żydów w miastach prywatnych zawarł w wydanym w wielu językach, w tym po polsku, dziele *Żydzi w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w XVIII wieku. Genealogia nowoczesności*⁶. Obaj wspomniani autorzy wypowiedali się też w drobniejszych pracach na temat roli kahału w miastach prywatnych oraz wpływu władzy zewnętrznej na sytuację Żydów polskich⁷. Trzecim

¹ B. Weinryb, *The Jews of Poland. A Social Economic History of the Jewish Community in Poland from 1100–1800*, Philadelphia 1982, s. 120.

² Warto zwrócić szczególnie uwagę na artykuł (ponownie wydany): J. Goldberg, *Gminy żydowskie (kahały) w systemie władztwa dominialnego w szlacheckiej Rzeczypospolitej*, w: tenże, *Żydzi w społeczeństwie, gospodarce i kulturze Rzeczypospolitej szlacheckiej*, Kraków 2012, s. 1–18; *Jewish Privileges in the Polish Commonwealth. Charters of Rights Granted to Jewish Communities in Poland Lithuania in the Sixteenth to Eighteenth Centuries. Critical Edition of Original Latin and Polish Documents with English Introductions and Notes*, t. 1–3, wyd. J. Goldberg, Jerusalem 1985–2001; J. Goldberg, *Spoločnosť žydovská v szlacheckim miasteczku*, „Biuletyn ŻIH” 59, 1966, s. 3–28.

³ M. Rosman, *The Lord's Jews. Magnate-Jewish Relations in the Polish-Lithuanian Commonwealth during the Eighteenth Century*, Cambridge (Mass.) 1990.

⁴ G.D. Hundert, *The Jews in a Polish Private Town. The Case of Opatów in the Eighteenth Century*, Baltimore 1992.

⁵ M. Rosman, *Żydzi pańscy. Stosunki magnacko-żydowskie w Rzeczypospolitej XVIII wieku*, Warszawa 2005.

⁶ G.D. Hundert, *Żydzi w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w XVIII wieku. Genealogia nowoczesności*, Warszawa 2007.

⁷ M. Rosman, *Israel Rubinowicz. Żyd w służbie polskich magnatów w XVIII w.*, „Sobótka” 22, 1982, s. 497–507; tenże, „Przywódcy”, „Elita” i „Lud” w Międzybożu około roku 1730, w: *Żydzi w dawnej Rzeczypospolitej. Materiały z konferencji „Autonomia Żydów w Rzeczypospolitej szlacheckiej”*. Międzywydziałowy Zakład Historii i Kultury Żydów w Polsce Uniwersytet Jagielloński 22–26 IX 1986, red. A. Link-Lenczowski,

badaczem zajmującym się problemem Żydów w dobrach prywatnych jest Adam Teller, którego praca doktorska o Żydach w dobrach radziwiłłowskich nie została wprawdzie wydana⁸, ale swoje wnioski opublikował w dostępnych także w języku polskim artykułach⁹.

Wspomniani badacze szczególnie podkreślali znaczenie XVIII stulecia i zwracali uwagę na zmieniającą się sytuację polskich Żydów w tym okresie, zarówno jeżeli chodziło o stosunek reszty społeczeństwa do nich, jak i ich status prawny. Wskazywali także na różnice pomiędzy społecznością Żydów królewskich a większością zamieszkującą dobra prywatne. Goldberg zwracał m.in. uwagę na daleko silniejsze uzależnienie kahałów w miastach szlacheckich od władzy dominialnej niż gmin w miastach królewskich od wojewodów, starostów i ich urzędników. Uważał, że kahały w miastach szlacheckich stanowiły ogniwo dominialnego aparatu administracyjnego. Również zdaniem Hunderta i Rosmana właściciele dóbr starali się włączyć żydowskie kahały do administracyjnych struktur swych majątków. Prace wspomnianych autorów kwestionowały także pogląd o izolacji Żydów, a wręcz podkreślali oni, że Żydzi byli częścią społeczności, w której żyli. Hundert zatytułował przecież rozdział swojej pracy „Jews and Other Poles”¹⁰. Rosman zaś w swojej książce zakwestionował paradygmat znany z wcześniejszych prac. Żydzi w jego pismach byli aktywnymi partnerami właścicieli latyfundiów. Badacz ów pokazał także kluczową rolę Żydów w szlacheckiej gospodarce. Adam Teller wprawdzie podkreślał, że trudno związek Żydów ze szlachtą nazwać partnerstwem, jego zdaniem raczej należałoby mówić o nierównym związku, w którym Żydzi

T. Polański, Wrocław 1991, s. 170–179; G.D. Hundert, *Kahał i samorząd miejski w miastach prywatnych w XVII i XVIII w.*, w: tamże, s. 66–74.

⁸ A. Teller, *Kesef, koaḥ vėhaszpaah: hajehudim beaḥzot br radziwill belita bameah ha-18*, Jerozolima 2005.

⁹ Tenże, *The Legal Status of the Jews on the Magnate Estates of Poland-Lithuania in the Eighteenth Century*, „Gal-Ed” 15–16, 1998, s. 41–63; tenże, *Radziwiłł, Rabinowicz, and the Rabbi of Świerż. The Magnate’s Attitude to Jewish Regional Autonomy in 18th Century*, w: *Scripta Hierosolymitana*, t. 38: *Studies in the History of the Jews in Old Poland in Honor of Jacob Goldberg*, red. A. Teller, Jerusalem 1998, s. 246–276; tenże, *Radziwiłłowie a Żydzi w czasach saskich*, w: *Rzeczpospolita wielu narodów i jej tradycje. Materiały z konferencji „Trzysta lat od początku unii polsko-saskiej. Rzeczpospolita wielu narodów i jej tradycje”*, Kraków 15–17 IX 1997 r., red. A.K. Link-Lenczowski, M. Markiewicz, Kraków 1999, s. 149–165; tenże, *The Shtetl as an Arena for Polish-Jewish Integration in the Eighteenth Century*, „Polin” 17, 2004, s. 25–40; tenże, *Telling the Difference. Some Comparative Perspectives on the Jews’ Legal Status in the Polish-Lithuanian Commonwealth and the Holy Roman Empire*, „Polin” 22, 2010, s. 109–141.

¹⁰ G.D. Hundert, *The Jews in a Polish Private Town...*, s. 36–45.

byli ekonomicznie wykorzystywani przez magnatów, ale w ten sam sposób można również określić relacje innych grup społecznych wobec magnaterii. Wszystkie te prace podkreślały jednak znaczenie Żydów dla gospodarki latyfundiów magnackich, dla ekonomii miast i miasteczek szlacheckich. Podobne stanowisko zajął też w niedawno wydanej (także po polsku) książce Yohanan Petrovsky-Shtern o żydowskim miasteczku – sztetlu (w tzw. strefie osiedlenia), w okresie wprawdzie późniejszym, tj. latach 1772–1850, ale większość jego wniosków można odnieść do sytuacji z pierwszej połowy XVIII w.¹¹

Historiografia polska kwestię miejsca i roli Żydów traktowała dość pobieżnie. Więcej zajmował się ustrojem miast prywatnych Tomasz Opas, m.in. zagadnieniem własności w miastach szlacheckich, ale także sytuacją prawną Żydów w tych miejscowościach¹². Zarówno on, jak i Jerzy Motylewicz uważali, że Żydzi w miastach prywatnych podlegali jurysdykcji miejskiej, inaczej niż historycy żydowscy, którzy twierdzili, że było wręcz odwrotnie. Juliusz Bardach na podstawie materiałów z Birż sądził, że miasta prywatne zapewniały gminom żydowskim większe bezpieczeństwo prawne, a co za tym idzie większą rękomię opieki i troski o jej interesy¹³. O prawodawstwie miast prywatnych Wielkopolski pisała Dorota Mazek¹⁴. Nie sposób pominąć prac wielu badaczy, którzy pisali o osadnictwie żydowskim, ich sytuacji prawnej Żydów, a także pełnionej przez nich roli gospodarczej w poszczególnych miastach prywatnych¹⁵. Zbliżoną tematyką, tj. problemem praktyki sądowniczej i administracyjnej dóbr magnackich zająłem się przed kilkunastu laty. Na podstawie regulacji prawnych dziedziców pokazałem, w jaki sposób kształtowano sądownictwo nad Żydami w miastach prywatnych, a także przedstawiłem organizację administracji dominialnej i jej

¹¹ Y. Petrovsky-Shtern, *Sztetl. Rozkwit i upadek żydowskich miasteczek na Kresach Wschodnich*, tłum. J. Gilewicz, Kraków 2014. W większym stopniu odzwierciedla to oryginalny angielski tytuł *The Golden Age Shtetl. A New History of Jewish Life in East Europe*.

¹² T. Opas, *Własność prywatna w miastach prywatnych w dawnej Polsce (XVII–XVIII w.)*, Rzeszów 1975.

¹³ J. Bardach, *Żydzi w Birżach radziwiłłowskich w XVII–XVIII wieku*, PH, t. 81, 1990, s. 199–220.

¹⁴ D. Mazek, *Ku ozdobie i profitowi. Prawodawstwo miast prywatnych Wielkopolski: 1660–1764*, Warszawa 2003.

¹⁵ Szczególnie istotny był dorobek Janiny Morgensztern o Żydach Ordynacji Zamojskiej, a zwłaszcza samego Zamościa, opublikowany w szeregu artykułów na łamach „Biuletynu Żydowskiego Instytutu Historycznego”, z ostatnich lat ciekawą propozycją jest książka: R. Kubicki, *Opatów: administracja, dzieje, mieszkańcy i zabytki. Zarys monograficzny*, Warszawa 2012.

udział w sprawowaniu władzy sądowniczej nad podległą jej ludnością żydowską. Przybliżyłem również zachodzące w czasie zmiany w stosunku właścicieli i zarządu ich dóbr do sądownictwa żydowskiego¹⁶.

Chronologia i zasięg terytorialny

W zasadzie można wyróżnić trzy okresy rozwoju osadnictwa żydowskiego w miastach prywatnych dawnej Rzeczypospolitej. Pierwszy zaczął się za panowania Zygmunta Starego, kiedy doszło do zmiany sytuacji prawnej Żydów i na szerszą skalę rozpoczął się proces osadzania się Żydów w miastach prywatnych. W Polsce bowiem aż do XVI w. utrzymał się średniowieczny status *servi camerae regis*, ale w wyniku aspiracji szlacheckich ostatecznie w 1539 r. monarcha zrzekł się prawa do rozstrzygania spraw żydowskich poddanych zamieszkujących szlacheckie majątności¹⁷. W praktyce oznaczało to, że od tej pory właściciele, przede wszystkim miast, mogli we własnym zakresie kształtować normy prawne, którym podlegali zamieszkujący ich posiadłości Żydzi. Do 1648 r. szlachta aktywnie zachęcała do osadzania Żydów w swoich włościach, ale w większości były to miasta lokowane na „surowym korzeniu” bądź ośrodki, które np. w wyniku różnych okoliczności losowych podupadały ekonomicznie.

Szczególnie inkorporacja po 1569 r. Ukrainy i Wołynia otworzyła nowe możliwości dla szlachty, jak również dla Żydów. Trzeba też zwrócić uwagę, że w prowincjach Korony (należących do niej przed 1569 r.) ekspansja ludności żydowskiej napotykała przed 1648 r. opór ze strony mieszczaństwa, szczególnie w miastach królewskich. Mieszczaństwo zwalczało żydowską konkurencję (trzeba mieć na względzie, że miasta broniły się nie tylko przed Żydami, ale wszystkimi grupami, które nie podlegały prawu miejskiemu), starając się ograniczyć zarówno liczebność populacji, jak i możliwości ich działalności gospodarczej. Nie jest przypadkiem, że w drugiej połowie XVI i pierwszej połowie XVII w.

¹⁶ A. Kaźmierczyk, *Żydzi w dobrach prywatnych w świetle sądowniczej i administracyjnej praktyki dóbr magnackich w wiekach XVI–XVIII*, Kraków 2002.

¹⁷ *Volamina Constitutionum*, t. 1, cz. 2, red. S. Grodziski, I. Dwernicka, W. Uruszczyk, Warszawa 2008, s. 199; *Volamina legum*, t. 1, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859, s. 550. Jak wykazał A. Wyczański, rezygnacja najpierw czasowa (na dwa lata) bezpośrednio związana była z żądaniami szlachty w czasie tzw. wojny kokoszej w 1537 r.; zob. tenże, *Postulaty poselskie 1538 roku*, w: *Religie, edukacja, kultura. Księga pamiątkowa dedykowana profesorowi Stanisławowi Litakowi*, red. M. Surdacki, Lublin 2002, s. 555–560.

wydano wielu tzw. przywilejów *de non tolerandis Iudaeis*¹⁸. Niekiedy też wykorzystywano oskarżenia o profanację hostii czy mord rytualny, aby usunąć żydowską konkurencję. Wypierani z miast królewskich Żydzi zachęcani byli do osadzania się w nowo lokowanych miasteczkach szlacheckich. Klasycznym przykładem mogą być Żydzi bocheńscy, którzy po oskarżeniu o profanację hostii przenieśli się do pobliskiego Wiśnicza, a ten wkrótce uzyskał prawa miejskie¹⁹. Ale nawet gminy, których egzystencja nie została zagrożona, musiały poradzić sobie z nadmiarem ludności (przyrost naturalny wśród Żydów był znacząco wyższy), dlatego np. starsi poznańscy zawarli układ z właścicielem nowo lokowanego Swarzędza²⁰. Zwłaszcza na terenach słabo zurbanizowanych warunki oferowane osadnikom żydowskim były szczególnie atrakcyjne. Zapewniały im swobodę kultu religijnego i na ogół daleko idącą wolność gospodarczą (wiele ograniczeń znanych z miast królewskich nie miało tu zastosowania).

Nieco inaczej sytuacja Żydów wyglądała w miastach prywatnych, które miały starszą metrykę i były ukształtowanymi jeszcze w średniowieczu ośrodkami miejskimi. Warto zwrócić uwagę, że w tym okresie ograniczenia liczebności Żydów czy obostrzenia nakładane na prowadzoną przez nich działalność gospodarczą nie ograniczały się jedynie do miast królewskich, miało to miejsce również w wielu miastach prywatnych. To właśnie w nich istniały ściśle limity co do liczby domów żydowskich i charakteru prowadzonej przez nich działalności gospodarczej (np. zakazy handlu detalicznego, wykonywania pewnych rzemiosł czy propinacji). Znany powszechnie ze zjazdów żydowskich (*waadów*) Jarosław w woj. ruskim posiadał przywilej Anny Ostrogskiej z 1630 r., ograniczający liczbę domów żydowskich do zaledwie dwóch²¹.

¹⁸ J. Goldberg, *De non tolerandis Iudaeis*, w: *Studies in Jewish History Presented to Professor Raphael Mahler on his Seventy-Fifth Birthday*, red. Sh. Yeivin, Merhaviva 1974, s. 39–52.

¹⁹ O sprawie bocheńskiej zob. H. Węgrzynek, „Czarna legenda” Żydów. *Procesy o rzekome morderstwa rytualne w dawnej Polsce*, Warszawa 1995, s. 68–74; M. Teter, *Sinners on Trial. Jews and Sacrilege after the Reformation*, Cambridge (Mass.) 2011, s. 158–175.

²⁰ *Jewish Privileges...*, t. 1, 321–329; A. Michałowska, *Między demokracją a oligarchią. Władze gmin żydowskich w Poznaniu i Swarzędzu*, Warszawa 2000, s. 13–14.

²¹ „A ci Żydzi i z temi domami swemi dwiema, mają być pod jurysdykcją miejską, każdemu się (komu by co winni byli) przed urzędami wyży mianowanymi miejskiemi sprawując i sądząc. Wolną jednak apelacją do nas albo potomków i sukcesorów naszych, gdzie by się, który z nich dekretem sądowym nie kontentował”; *Przywilej Anny ze Stemberku, księżnej Ostrogskiej, wojewodziny wołyńskiej dla Jarostawia z 1 sierpnia 1630*, wyd. M. Proksa, Przemyśl 1995.

Niektórzy dziedzice, godząc się na większą liczbę Żydów w swoich miastach, jednocześnie dążyli do skupienia ich w osobnej dzielnicy, czy raczej dzielnicy żydowskiej. Mikołaj Krzysztof Radziwiłł w przywileju z 1589 r. wyznaczył w Nieświeżu osobną ulicę dla Żydów i zlecił: „ta ulica tak się budować ma, żeby zamczysta była, aby ją na noc zawsze zamykali z obydwu krańców ulicę”. Radziwiłłowi ani innym dziedzicom nie chodziło w tym wypadku o zachowanie ustawodawstwa kościelnego, które nakazywało izolację chrześcijan od Żydów, ale o względy bezpieczeństwa swoich żydowskich poddanych (a poniekąd również całego miasta), szczególnie w okresie Wielkanocy²².

Daleko bardziej interesujące są jednak regulacje dotyczące podległości Żydów sądownictwu miejskiemu, a co za tym idzie również kwestia praw miejskich. Można by się spodziewać, że właściciele miast szlacheckich wzorowali się w tym względzie na istniejącym ustawodawstwie koronnym czy litewskim wobec Żydów, które wyłączało ludność żydowską spod jurysdykcji sądów miejskich. Otóż w przypadku niektórych miejscowości ich panowie, zwłaszcza we wcześniejszym okresie, rozciągali moc jurysdykcji miejskiej również na zamieszkujących tam Żydów²³.

We wspomnianym przywileju dla Jarosławia Anny Ostrogskiej, oprócz ograniczenia liczby Żydów do dwóch rodzin, ważniejszym chyba postanowieniem było podporządkowanie ich sądownictwu miejskiemu. Nie było to jednak regułą, albowiem Żydzi w bliskim Przeworsku, znajdującym się w tych samych rękach, zostali jednak wyłączeni spod jurysdykcji miasta i oddani pod sąd dziedzica²⁴. Hieronim Sieniawski w przywileju dla fundowanego przez siebie miasta Oleszyce nie tylko oddał osiadających tam ewentualnie Żydów pod jurysdykcję miejską, ale nawet zrezygnował z prawa apelacji do swojego sądu²⁵. Regulacje podporządkowujące Żydów sądownictwu miejskiemu można oczywiście znaleźć również w późniejszych dokumentach, odrębnym zagadnieniem jest jednak kwestia ich realizacji.

²² *Jewish Privileges...*, t. 2, s. 143–144. Dalej Radziwiłł nakazywał, aby klucze do ulicy w okresie wielkanocnym przejmował urząd zamkowy, a żaden Żyd nie pojawiał poza ulicą żydowską, „aby ich co nie potkało”.

²³ A. Kaźmierczyk, *Żydzi w dobrach prywatnych...*, s. 24–28.

²⁴ ANK, Archiwum Sanguszków, teka 449/13, Konfirmacja przywileju Konstantego Wasyla Ostrogskiego dla miasta Przeworska przez Annę Ostrogską; M. Horn, *Żydzi przeworscy w latach 1583–1650*, „Biuletyn ŻIH” 76, 1970, s. 5–6.

²⁵ M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska pod względem historycznym, jeograficznym i statystycznym*, t. 2, wyd. 2, Warszawa 1885, s. 1219: „A jeśliby też Żydowie się budowali, albo swoje domy gotowe kupowali, tedy i sądom i wszystkim powinnościom miasteczka podlec będą winni, nie odwoływając się do nas”.

W drugim okresie, po 1648 r., szlachta, a zwłaszcza magnateria, odbudowując swoje zniszczone w powstaniu (i następujących wojnach) majątki, w jeszcze większym stopniu niż uprzednio opierała się na wykorzystaniu żydowskiego osadnictwa. W gospodarce Rzeczypospolitej, opartej na folwarku pańszczyźnianym, wzrosła rola propinacji, którą zwłaszcza na wschodzie zdominowali Żydzi. Bardzo wyraźnie widać też rosnącą migrację ludności żydowskiej do latyfundiów magnackich. W rezultacie zdecydowana większość Żydów będzie już w XVIII w. zamieszkiwała dobra szlacheckie, przede wszystkim miasta. Wzrost liczebności i znaczenia Żydów w miastach i miasteczkach szlacheckich był wyraźnie widoczny, mimo że dzięki protekcji magnackiej Żydzi powrócili bądź po raz pierwszy pojawili się w wielu miastach królewskich. W największym stopniu proces ten był zaawansowany na południowo-wschodnich obszarach Rzeczypospolitej (szczególnie na Rusi Czerwonej, Wołyniu, Ukrainie i Podolu), ale nawet na terenie województw sandomierskiego i lubelskiego, według badań Jadwigi Muszyńskiej, osadnictwo żydowskie w drugiej połowie XVIII w. odnotowane zostało w około 90% ośrodków miejskich, a nie zaistniało w zaledwie 16 miastach, w większości kościelnych²⁶.

W okresie tym bardzo wyraźnie zmieniają się też warunki egzystencji Żydów w miastach prywatnych, wzrasta ich rola w gospodarce miast, większość istniejących ograniczeń, zarówno co do liczebności, jak i działalności gospodarczej, została stopniowo zlikwidowana. Ze zrozumiałych względów Żydzi woleli się wciąż skupiać w części miasta wokół synagogi, ale w przywilejach dziedziców z tego okresu zezwala się na osiedlenie się Żydów w dowolnej części, również w rynku²⁷. Jerzy Sebastian Lubomirski w 1655 r. zezwalał Żydom: „Domy w rynku, w ulicach i gdziekolwiek sobie plac w Janowcu mieście moim kupią, wolno im będzie budować sobie”²⁸. Łukasz Franciszek Makowiecki w 1692 r. w Żabnie nadal dopuszczał wyznaczenie osobnej dzielnicy żydowskiej, ale pozostawiał to decyzji samych Żydów, gdyby takowej pragnęli (jak się można domyślać, ze względów bezpieczeństwa)²⁹. Niewątpliwie te same motywy powodowały Marcinem Olszewskim, dziedzicem Kępna,

²⁶ J. Muszyńska, *Żydzi w miastach województwa sandomierskiego i lubelskiego w XVIII wieku*, Kielce 1998, s. 184, 196.

²⁷ M. i K. Piechotkowie, *Oppidum Judaeorum. Żydzi w przestrzeni miejskiej dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2004; J. Motylewicz, *Ulice etniczne w miastach ziemi przemyskiej i sanockiej w XVII–XVIII w.*, KHKM, t. 47, 1999, s. 149–155.

²⁸ *Jewish Privileges...*, t. 2, s. 70.

²⁹ *Żydzi polscy 1648–1772. Źródła*, wyd. i wstęp A. Kaźmierczyk, Kraków 2001, s. 13.

który wyznaczył Żydom odrębną ulicę, „w której to ulicy żaden chrześcijanin nie powinien się budować ani im przeszkadzać”³⁰. Odpowiadało to zresztą polityce gmin żydowskich, których starszyzna zabraniała nabywania placów i domów poza wyznaczonymi dla nich ulicami³¹.

Ale nawet w XVIII w. niektórzy właściciele, którzy próbowali utworzyć w swoich miasteczkach gminy żydowskie, tworzyli odrębne dla nich ulice, oferując im swoje grunty pod budowę domów, synagogi i wytyczenie cmentarza, jak Dorota Niszczycka w Radzanowie w 1763 r. Niszczycka uwzględniła przy tym postulat Kościoła, co raczej rzadko było spotykane w przywilejach dla Żydów, mianowicie zastrzegła, aby domy żydowskie znajdowały się co najmniej w odległości 82 łokci od kościoła farnego³².

W niektórych miastach prywatnych istniał dość wyraźny podział na część żydowską i chrześcijańską, jak np. w Opatowie. To tzw. miasto żydowskie nie miało jednak charakteru getta, Żydzi posiadali (w połowie XVIII w.) czy dzierżawili nieruchomości także w części katolickiej. Jedynie w pobliżu klasztoru Bernardynów i w jurydykach kościelnych w zasadzie ich nie było³³. Inaczej sytuacja kształtowała się w podolskim Międzybożu, którego większość mieszkańców stanowili Żydzi. W ich posiadaniu znajdowała się także większość murowanych domów (ponad 80%). Ludność chrześcijańska przeważała zaś w dwóch satelickich miastach, a właściwie przedmieściach Międzyboża: Trebuchowcach i Słobodzie, gdzie natomiast mieszkali tylko nieliczni Żydzi³⁴.

Warto przy tej okazji zwrócić uwagę na zasadniczą różnicę pomiędzy żydowskim kahałem a chrześcijańskim magistratem. Do gminy żydowskiej w Międzybożu należeli (a zatem kahał sprawował nad nimi jurysdykcję) zarówno Żydzi zamieszkujący przedmieścia, jak i Żydzi wiejscy – arendarze, również z miejscowości należących do innych właścicieli ziemskich. Wielu arendarzy po zakończeniu kontraktu dzierżawy powracało do miasta, ale część z nich przez wiele lat żyła poza macierzystą gminą. Niemniej zgodnie z prawem powinni płacić podatki Rzeczypospolitej, a także wносить inne opłaty do skarbu macierzystej gminy.

³⁰ *Jewish Privileges...*, t. 2, s. 73; J. Goldberg, *O budownictwie żydowskim w Polsce XVII–XVIII wieku*, w: *Budownictwo i budowniczowie w przeszłości. Studia dedykowane Profesorowi Tadeuszowi Poklewskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. A. Abramowicz, J. Maik, Łódź 2002, s. 435.

³¹ J. Goldberg, *O budownictwie...*, s. 434.

³² *Jewish Privileges...*, t. 2, s. 207.

³³ R. Kubicki, dz. cyt., s. 241. Aczkolwiek chrześcijanie nie mieszkali w „mieście” żydowskim.

³⁴ M. Rosman, *Żydzi pańscy...*, s. 68.

Regulacje *waadów* (sejmów żydowskich) nakazywały również Żydom wiejskim uczestniczyć w nabożeństwach szabatowych i świątecznych w mieście. Więzy łączące wiejskich arendarzy z gminą stanowiły czynnik cementujący lokalne rynki i sprzyjały ożywieniu gospodarki miast, arendarze ściągający na święta zwiększali bowiem obroty kupców i rzemieślników, a przy tym dostarczali produkty gospodarki wiejskiej swoim partnerom handlowym (w pierwszej kolejności żydowskim)³⁵.

Zjawisko przejmowania nieruchomości w miastach Rzeczypospolitej po 1648 r. (szczególnie prywatnych) budziło niechęć i protest Kościoła, także sejmikująca szlachta, zapewne pod wpływem kleru, żądała usunięcia Żydów, szczególnie z głównych ulic i rynków (aczkolwiek najczęściej z dóbr królewskich). Szlachta łączycka w 1720 r. żądała, aby Żydzi „domów w rynkach aby nie budowali”³⁶. Biskupi ze swej strony grozili ograniczeniem praktyk religijnych w razie nieograniczenia osiedlania się Żydów w rynku. Biskup krakowski Konstanty Felicjan Szaniawski w dekrete reformacyjnym parafii tarnowskiej z 1725 r. zagroził wprowadzeniem zakazu procesji Bożego Ciała w mieście³⁷. Jednym z powodów miało być rozprzestrzenianie filakteriów, biskup zapewne miał na myśli przytwierdzone do odrzwi mezuzy z fragmentem z Tory. W praktyce jednak w prywatnym mieście możliwości interwencji kleru w sprawie łamania prawa kanonicznego przez żydowskich mieszkańców były niewielkie³⁸.

Dość powszechnie stosowano zasadę, że nieruchomości chrześcijańskie mogły być wykupione przez Żydów jedynie za zgodą dziedzica lub jego urzędników³⁹. Kwestią sporną była sprawa podatków i innych powinności ciążących na nieruchomościach, które Żydzi przejmowali od chrześcijańskich właścicieli. W konsekwencji wykupywania chrześcijańskich nieruchomości dochodziło do sytuacji podwójnego obciążenia nieruchomości (na rzecz miasta i gminy). Władze dominialne niekiedy podejmowały kompromisowe decyzje. W Rzeszowie w 1726 r. miejscowy gubernator (na podstawie rezolucji dziedzica) zdecydował: „Ponieważ wyżej wyrażeni gospodarze Żydzi katolickie domy posiadli,

³⁵ J. Goldberg, *Gminy żydowskie...*, s. 16–17. W praktyce oznaczało to, że żydowscy kramarze i rzemieślnicy zyskiwali ekonomiczną przewagę nad swoimi chrześcijańskimi konkurentami.

³⁶ Biblioteka PAN i PAU w Krakowie, sygn. 8329, s. 696.

³⁷ *Żydzi polscy 1648–1772...*, s. 31–32.

³⁸ Więcej o tym zagadnieniu zob. A. Kaźmierczyk, *Jews, Nobles and Canon Law in the 18th Century*, „Biuletyn Polskiej Misji Historycznej” 9, 2014, s. 215–245.

³⁹ Zob. np. konsens Pawła Karola Sanguszki na kupno chałupy przez Żyda; *Żydzi polscy 1648–1772...*, dok. 51.

więc z tych wszystkie podatki miejskie, szarwarki, nocną straż, podróz i inne in genere powinności odbywać i od szynkowania trunków, i od domów tychże do miasta, przykładać się i płacić powinni. Dla czego nie mają być pociągani od synagogi do takowej składki. Ex ratione zaś prowadzenia handłów, przekupowania i przedawania towarów; od tego do synagogi według postanowienia i taksy przykładać się mają⁴⁰.

Zawierano również umowy pomiędzy gminą żydowską a magistratem i cechami, w których najczęściej w zamian za partycypowanie w części zobowiązań miasta godzono się na obecność Żydów i ich działalność gospodarczą w mieście⁴¹. W Tarnowie, prywatnym mieście o średnio-wiecznej metryce, w 1670 r. zawarte zostały dwie ugody (19 i 28 maja). Zawarta z cechami zakładała, że Żydzi tarnowscy nie będą przywozić gotowych towarów, lecz jedynie surowce (na przykład futra), natomiast z miastem przewidywała, że powinni oni płacić 1/4 wszelkich podatków miejskich, a podatki państwowe, tj. pobory i podymne, mieli płacić jedynie ze swoich 12 domów. Ugoda ta została jednak zmieniona przez dziedzica Aleksandra Janusza Zasławskiego i ostatecznie, w zamian za dodatkowy dom, Żydzi mieli płacić 30% podatków, kontrybucji i innych zobowiązań finansowych miasta⁴². W połowie XVIII w. sytuacja w mieście była już jednak inna. Jak wynika z dekretu komisarzy w 1752 r., populacja Żydów była wówczas znacząca, a wielu z nich mieszkało w domach chrześcijan, a zatem mimo wcześniejszych umów tarnowscy Żydzi w praktyce dominowali w gospodarce miasta, np. całkowicie zmonopolizowali przywóz wełny⁴³. W ciągu niespełna 150 lat doszło do całkowitej zmiany charakteru miasta, w którym na początku XVII w. nieliczni Żydzi nie odgrywali istotniejszej roli, a które aż do 1939 r. zachowało swój bardzo „żydowski” charakter⁴⁴.

Głównym zajęciem ludności żydowskiej przez cały okres XVI–XVIII w. był handel, przy czym dopiero po 1648 r., a szczególnie po

⁴⁰ AP w Rzeszowie, Akta m. Rzeszowa, sygn. 14, s. 187v–189v.

⁴¹ F. Quesnet, *Agreements between Neighbours. The 'Ugody' as a Source on Jewish-Christian Relations in Early Modern Poland*, „Jewish History” 24, 2010, s. 257–270.

⁴² F. Herzig, *Tarnów od r. 1567 do r. 1907*, w: J. Leniek, F. Herzig, *Dzieje miasta Tarnowa*, Tarnów 1911, s. 119–122.

⁴³ A. Kaźmierczyk, *Komisja w Tarnowie w roku 1752*, w: *Małżeństwo z rozsądku? Żydzi w społeczeństwie dawnej Rzeczypospolitej*, red. M. Wodziński, A. Michałowska-Mycielska, Wrocław 2007, s. 49–57.

⁴⁴ Zgodnie z badaniami Ł. Kossackiego-Lytwyna, samodzielna gmina powstała dopiero w latach 20. XVII w., a większą rolę w życiu gospodarczym miasta odgrywała inna mniejszość etniczna, Szkoci; zob. tenże, *Respublica Tarnoviensis. Studium nad mieszczaństwem tarnowskim w dobie książąt Ostrogskich 1603–1635*, Kraków 2015, mps pracy doktorskiej, Uniwersytet Jagielloński.

wielkiej wojnie północnej żydowscy kupcy zdominowali miasta prywatne. Według inwentarzu Opatowa w 1755 r. handlem zajmowali się wyłącznie Żydzi (odnotowano 34 kupców, nie licząc gospodarzy żydowskich faktorów i „kupczyków”)⁴⁵. Podobnie było w Tarnowie, w którym zgodnie z supliką pospólstwa z 1737 r. na rynku nie było już żadnego sklepu chrześcijańskiego, a handel koncentrował się w ulicy żydowskiej, tam wyłącznie znajdowały się sklepy kupców⁴⁶. Na zjawisko przesuwania się głównego centrum handlu i koncentrowania się w dzielnicy/ulicy żydowskiej w miastach zwrócił uwagę Jakub Goldberg⁴⁷. Sprzyjała temu też polityka właścicieli miast, którzy zachęcali Żydów do budowania domów z kramami. W Strykowie na 47 domów żydowskich tylko siedem nie miało kramu!⁴⁸ W Szydłowcu, gdy mieszczanie nie chcieli dopuścić Żydów do targów odbywających się w rynku w chrześcijańskiej części miasta, dziedzic nakazał, aby co trzeci targ miał miejsce w części żydowskiej⁴⁹.

Rzemiosło żydowskie w miastach prywatnych do 1648 r. nie odgrywało jeszcze większej roli, w zasadzie ograniczone było do zawodów niezbędnych ze względów religijnych: spożywczych (rzeźnictwo i piekarstwo) czy krawiectwo i pokrewne (m.in. ze względu na zakaz łączenia wełny i lnu). Dlatego zwykle po założeniu samodzielnej gminy jednym z pierwszych zadań stojących przed starszyzną było rozwiązanie problemu dostępu do mięsa koszerne. W Tarnowie, w rok po pojawieniu się w aktach określenia „starszy tarnowski” została zawarta ugoda, która zezwalała jedynie na rzeź zwierząt wyłącznie na własne potrzeby, a ponieważ nie była przestrzegana, już w 1632 r. doszło do krwawej bójki pomiędzy żydowskimi i chrześcijańskimi rzeźnikami⁵⁰.

Po 1648 r. w większości miast prywatnych doszło do zdominowania niektórych zawodów rzemieślniczych przez Żydów, zwłaszcza tych, które były istotne dla nich ze względów religijnych. W Opatowie w 1788 r. Żydzi całkowicie zmonopolizowali takie zawody jak: czapnicy, piekarze, złotnicy, tylko oni parali się faktorstwem, szynkarstwem czy szmuklerstwem. W mieście pozostał tylko jeden chrześcijański rzeźnik, żydowskich zaś było 17. Natomiast chrześcijanie zajmowali

⁴⁵ R. Kubicki, dz. cyt., s. 270.

⁴⁶ ANK, Archiwum Sanguszków, teka 162, plik 6, 12 VII 1737 r.

⁴⁷ J. Goldberg, *O budownictwie...*, s. 435.

⁴⁸ Tamże, s. 435.

⁴⁹ J. Wijaczka, *Żydzi w Szydłowcu do końca XVIII wieku*, w: *Żydzi szydlowieccy*, red. J. Wijaczka, Szydłowiec 1997, s. 18, 59; J. Wiśniewski, *Dekanat konecki*, Radom 1913 (Monumenta Dioecesis Sandomiriensis, 4), s. 485.

⁵⁰ Ł. Kossacki-Lytwyn, dz. cyt., s. 237–238.

się wyłącznie takimi rzemiosłami jak: szewstwo, kowalstwo, rymarstwo czy bednarstwo⁵¹. Trzeba zaznaczyć, że uprawianie rzemiosła nie cieszyło się wśród Żydów poważaniem, w większości miast jeszcze w XVIII w. rzemieślnicy stanowili mniejszość wśród żydowskich gospodarzy. W Słucku w 1750 r. około 25% żydowskich gospodarzy wykonywało zawody rzemieślnicze, podobny odsetek odnotowano w Szklowie czy w Birzach, nieco więcej – około 1/3 – w Białej Radziwiłłowskiej. Choć zgodnie z inwentarzami dał się zauważyć wyraźny trend wzrostowy, jeszcze w 1683 r. w Słucku rzemieślnicy stanowili zaledwie około 11% żydowskich gospodarzy⁵².

Rozwój rzemiosła żydowskiego i powstawanie cechów (bractw) powodowały, że niektórzy właściciele w swoich przywilejach regulowali kwestię ich stosunków z chrześcijańskimi cechami oraz miejscowym kahałem (w tym sprawy sądownictwa). W okresie wcześniejszym często narzucano różnego rodzaju ograniczenia na żydowskich rzemieślników. Żydzi byli np. zmuszani do wnoszenia opłat na rzecz cechów chrześcijańskich, do których nie należeli. W niektórych miastach prywatnych Żydzi należeli jednak przynajmniej przez pewien czas do wspólnych cechów, np. w Rzeszowie zgodnie z przywilejem cechu rzeźników nadanym przez Jerzego Ignacego Lubomirskiego winno być 14 mistrzów chrześcijańskich i 6 żydowskich⁵³. Także w Kiejdanach w XVII w. Żydzi musieli należeć do cechu, ale zwolnieni zostali z obowiązków, których z racji swej religii nie byli w stanie wykonywać. Dodatkowym postanowieniem było oddanie spraw spornych z ich udziałem do sądu zamkowego, który miał rozsądzać, opierając się na przywilejach cechowych⁵⁴.

Jedną z form obrony przed wyzyskiem⁵⁵ było tworzenie własnych cechów. Wynikało to z przeświadczenia, że będą one w stanie lepiej ochronić interesy rzemieślników, ale ich powstanie rodziło także nowe problemy, m.in. relacji z macierzystym kahałem. Z poparciem właścicieli

⁵¹ R. Kubicki, dz. cyt., s. 266–267.

⁵² M. Cieśla, *Żydzi w Wielkim Księstwie Litewskim 1632–1764. Sytuacja prawna, demografia, działalność gospodarcza*, Warszawa 2010, mps pracy doktorskiej, Instytut Historii PAN, s. 388–390.

⁵³ *Żydzi polscy 1648–1772...*, s. 36–41.

⁵⁴ *Archeografičeskij sbornik dokumentov odnosasichsa k istorii Svero-Zapadnoj Rusi*, t. 8, Vilna 1870, s. 335: „Lecz od wszelakich wiarę i obrzędy jakiegokolwiek chrześcijańskie zachodzących powinności, od popisów wespół z cechami i od schadzek, posług i jednania ekscypowani i uwolnieni być mają” (tłum. A.K.).

⁵⁵ AP w Przemyślu, Akta m. Jarosławia, sygn. 12, s. 428, 21 V 1750 r., Dekret obojga urzędów jarosławskich z pozwu synagogi żydowską przeciw cechowi rzeźników jarosławskich. Żydzi skarżyli się, że rzeźnicy sprzedają im drożej mięso, usiłują wymusić kupno „trefnego”, „nadto rabiejów lżą, konfundują i bić chcą”.

bractwa żydowskie w niektórych miastach uzyskały daleko idącą niezależność od kahału. W rezultacie tych zmian i postępującej specjalizacji w większości miast prywatnych doszło w XVIII w. do podziału na niekonkurujące ze sobą cechy żydowskie i chrześcijańskie⁵⁶. W przypadku jednak niektórych zawodów rosnące znaczenie gospodarcze ludności żydowskiej doprowadziło do sytuacji, że chrześcijańscy rzemieślnicy musieli dostosować się do warunków narzucanych przez gminy żydowskie. W Tarnowie w 1752 r. komisarze wydali dekret, w którym potwierdzili dawną praktykę („zwyczajem innych miast, gdzie synagogi żydowskie znajdują się”), zgodnie z którą chrześcijańscy rzeźnicy płacili do żydowskiej krupki rzeźniczej (podatku pośredniego) od każdego wołu czy krowy po 2 złote, a od barana po groszy 10⁵⁷.

W przypadku propinacji, która szczególnie w miastach i miasteczkach prywatnych południowo-wschodniej Rzeczypospolitej została zdominowana przez Żydów, w Satanowie obowiązywał zakaz szynkowania w sobotę – jedynie aktualni arendarze miejscy mogli w ten dzień sprzedawać alkohol. Problem nie istniał, dopóki szynkowaniem zajmowali się wyłącznie Żydzi. Jednak w 1730 r. przed sądem komisarza dóbr podolskich Zofii z Sieniawskich Denhoffowej stanął niejaki Andrzej Kiernicki, oskarżony o złamanie zakazu sobotniego wyszynku, pobicie sługi arendarskiego przez wezwanego na pomoc wikarego. Z kolei Kiernicki skarżył się, że jako jedyny chrześcijański szynkarz był prześladowany, m.in. obciążony nadmierną opłatą, tzw. kotłowym, a wikary był u niego, ponieważ bawiło się u niego bractwo różańcowe. Komisarz ostatecznie ukarał szynkarza 30 grzywnami za uciekanie się do kościelnej protekcji, ale zmniejszył mu kotłowe do wysokości płaconej przez żydowskich szynkarzy i zezwolił na wyszynk w sobotę z zastrzeżeniem, że wolno mu wówczas sprzedawać wyłącznie wódkę skarbową⁵⁸.

Również kwestia ewentualnej podległości jurysdykcji miejskiej została w tym okresie na ogół rozstrzygnięta korzystnie dla Żydów – zostali wyłączeni spod jurysdykcji miejskiej. W niektórych miastach

⁵⁶ Hundert stwierdził, że „rzemiośle częstym zjawiskiem były relacje wzajemnego uzupełniania się, co znajdowało wyraz w podziale wytwórczości wedle kryteriów etnicznych”; tenże, *Żydzi w Rzeczypospolitej...*, s. 80–81.

⁵⁷ A. Kaźmierczyk, *Komisja w Tarnowie...*, s. 54.

⁵⁸ Centralne Historyczne Archiwum Ukrainy w Kijowie, f. 50-1-1, s. 442rv: „starozakonni arendarze uskarżali się, iż pomieniony Kiernicki przeciwko postanowieniu i zakazowi zamkowemu (które jest, aby żaden z szynkarzów w szabasze i święta żydowskie nie szynkował tylko sami arendarze), postępując szynkuje i pożytki arendarzom odejmuje, a nadto gdy przez Żydka dozorcę arendarskiego obesłany był, aby tej przeszkody nie czynił, sprowadził ks. wikarego tutejszego w dom swój, który go pobił nieuważnie i niedyskretnie” (tłum. A.K.).

prywatnych Żydzi partycypowali nawet w wyborach władz miejskich⁵⁹. W tych miastach, które posiadały przywileje oddające Żydów pod zwierzchnictwo sądów miejskich, przez dłuższy okres trwała walka mieszczan o utrzymanie takiego stanu rzeczy. Później zaś, po nadaniu Żydom regulacji uwalniających ich spod jurysdykcji miejskiej, mieszczanie zabiegali o przywrócenie mocy dawnych praw miejskich. W Jarosławiu np. miasto starało się na różne sposoby nie dopuścić do zwiększenia liczby rodzin żydowskich poza wcześniej dozwolone dwie. Apelowano do właścicieli podzielonego miasta, zabiegano o konfirmację dawnych praw, starano się o odwołanie niekorzystnych dla miasta praw żydowskich. Dzięki takim m.in. interwencjom mieszczanie uzyskali anulowanie przez Jana III Sobieskiego przywileju na cmentarz żydowski. Pomimo wyraźnego wzrostu liczby Żydów zamieszkujących w Jarosławiu w ostatniej ćwierci XVII w. dopiero wojna północna i towarzyszące jej zniszczenia, a w ich konsekwencji zmiany demograficzne niekorzystne dla chrześcijańskiego mieszczaństwa oraz objęcie w 1720 r. własności połowy hrabstwa jarosławskiego przez Sanguszków doprowadziły do zakwestionowania starych praw miejskich. Paweł Karol Sanguszko, marszałek nadworny litewski, ignorował bowiem wcześniejszą tradycję miasta, a związany wcześniej majątkowo z terenami wschodnimi, gdzie Żydzi stanowili praktycznie jedyną grupę miejskiej ludności utrzymującej się z działalności pozarolniczej, preferował rozwój żydowskiego osadnictwa. W każdym razie Sanguszko wydał rozporządzenia, w których nakazał stawać Żydom ze swojej części miasta wyłącznie przed swoim sądem⁶⁰.

W tym okresie, tj. w XVIII w., pojawiły się także próby ograniczenia wolności osobistej Żydów przez szlachtę. Działania magnaterii

⁵⁹ Problem wymaga zbadania, a sygnalizował go już J. Goldberg, *Privileges Granted to Jewish Communities of the Polish Commonwealth as a Stabilizing Factor in Jewish Support*, w: *The Jews in Poland*, red. Ch. Abramsky, M. Jachimczyk, A. Polonsky, Oxford 1986, s. 44. Żydzi oczywiście nie mogli sprawować funkcji rajcy, ich udział ograniczał się do możliwości wskazania odpowiedniego dla nich chrześcijanina. Na przykład w Opatowie pospólstwo skarżyło się, że Żydzi wyznaczają dwóch burmistrzów: „I w tym wielkie jest uciążenie i niesprawiedliwość, że Żydzi uzurpują sobie obieranie dwóch burmistrzów, a drugich dwóch lubo dwór lubo pospólstwo podawać powinno, po staremu i z tych Żydzi, kogo chcą uczynią; dla tego też we wszystkim Żydom dobrze się dzieje, a ubogie miasto niszczyje. Dla czego secundum antiquitatem et iura civilia, kto jest z ramienia i protekcji żydowskiej na urząd postanowiony cum detrimento pospólstwa, powinien być relegatus od niego”; ANK, Archiwum Sanguszków, teka 378, s. 3–9. Natomiast w Łasku zgodnie z przywilejem w elekcji burmistrzów miało uczestniczyć dwóch starszych żydowskich; *Jewish Privileges...*, t. 1, s. 193.

⁶⁰ A. Kaźmierczyk, *Żydzi w dobrach prywatnych...*, s. 32–33.

spowodowane były mobilnością Żydów (częściowo będącą wynikiem zwyczajów żydowskich, np. tzw. *kestu* – ojcowskiego stołu⁶¹) i miały na celu zbliżenie ich sytuacji prawnej do statusu chrześcijańskich obywateli miast prywatnych⁶². Oczywiście, na co zwracali uwagę Goldberg i Hundert, właściciele ziemscy byli zainteresowani jedynie zatrzymaniem zamożnych żydowskich poddanych, ubodzy Żydzi byli elementem niepożądanym. Natomiast szlacheckie postulaty sejmowe z lat 40. przywiązania Żydów do ziemi miały raczej charakter fiskalny, chodziło o ułatwienie ściągania podatków z tej znanej z ich unikania grupy⁶³, choć nie można wykluczyć innych motywacji, zwłaszcza sejmikującej szlachty z rejonów, gdzie nie dominowała wielka własność ziemska, jak np. wysuwane przez sejmik czerski w 1758 r.⁶⁴

W połowie XVIII w. pojawiło się, jak się wydaje, nowe zjawisko, znamionujące ostatni, trzeci okres, mianowicie proces wzmacniania władzy magistratów miast prywatnych wobec Żydów. Nasuwają się tu wyraźne analogie do zjawisk i procesów zachodzących w miastach królewskich, a będących odzwierciedleniem nowych prądów modernizacyjnych. Nie sposób przypuszczać, że zmiany zachodzące w stosunku do Żydów w drugiej połowie XVIII w. i rozpoczynająca się debata nad miejscem i rolą ludności żydowskiej w społeczeństwie Rzeczypospolitej nie miały wpływu na postępowanie niektórych magnatów, hołdujących nowym ideom. Te nowe, modernizacyjne, czasami wiązane z oświeceniem, prądy reprezentuje m.in. ordynacja dla miasta Lubartowa, wydana przez komisarzy Barbary Sanguszkowej i oczywiście za jej akceptacją. Bardzo szczegółowe i obszerne dyspozycje obejmowały praktycznie wszystkie dziedziny życia miasta. Zawarta między nimi była także ordynacja dla Żydów lubartowskich z 1769 r.⁶⁵ Zgodnie z jej postanowieniami urząd miejski sprawował jurysdykcję w sprawach porządku w mieście, zwłaszcza w zakresie łamania przepisów pożarowych, kradzieży po domach i kramach w rynku, nierządu, w kwestii

⁶¹ J. Goldberg, *Małżeństwa Żydów w XVIII wieku*, w: *Żydzi w społeczeństwie, gospodarce i kulturze...*, s. 172–177.

⁶² G.D. Hundert, *Żydzi w Rzeczypospolitej...*, s. 142–143; J. Goldberg, *Gminy żydowskie...*, s. 8–9.

⁶³ G.D. Hundert, *Żydzi w Rzeczypospolitej...*, s. 273.

⁶⁴ A. Michałowska-Mycielska, *Sejmy i sejmiki koronne wobec Żydów. Wybór tekstów źródłowych*, Warszawa 2006, s. 289: „Kiedy zaś żydowskie plemię sine numero in immensum w Polsce krzewi się nawet i z cudzych postronnych nacyi wygnani domum sobie refugii w polskich zakładają granicach, przeto aby ci Żydzi fundo in perpetuum, w których dobrach konstytucja ich zapadnie, byli annexi et tanquam proprietarii u dziedziców i posesorów dóbr zawsze zostali się”.

⁶⁵ *Żydzi polscy 1648–1772...*, s. 85.

przyjmowania „przychodniów”, w sprawach granicznych, wykroczeń obyczajowych, w sprawach cechowych, łamania przepisów kościelnych oraz stosowania fałszywych miar i wag, a także cen niezgodnych z taksą⁶⁶. Ordynacja ta zezwalała rozsądzać nawet sprawy kłótni pomiędzy Żydami na jarmarku.

W jeszcze chyba większym stopniu ten nowy trend, polegający na wzmocnieniu magistratu wobec żydowskich współmieszkańców, widoczny był w „Ustawach” księżny Anny Pauliny z Sapiechów Jabłonowskiej. Tym większą należy zwrócić na nie uwagę, że kilkakrotnie przedrukowywane, stały się wzorcem do naśladowania dla innych posiadaczy miast i dóbr⁶⁷. Jabłonowska w swoich „Ustawach” zdecydowała mianowicie, że „wszyscy zamieszkali w mieście podlegać powinni jurysdykcji miejskiej”, zastrzegając jedynie, że w przypadku spraw, w których jedna ze stron jest katolikiem, a druga Żydem, wyroki zawsze podlegają aprobachie dworu⁶⁸. Oddając jednak sprawy żydowskie pod osąd magistratu, zapewniła jednocześnie udział dwóch deputatów kahału przy elekcji urzędników miejskich, a jeszcze ważniejszym punktem tej ustawy było ustanowienie żydowskiego asesora, który miał uczestniczyć w sprawach, gdzie jedną ze stron był Żyd. Udział żydowskiego asesora z jednej strony nawiązywał do wcześniejszych tradycji, z drugiej zaś miał zapewnić sprawiedliwy osąd przez chrześcijańskich sędziów, prawo magdeburskie zawierało przecież wiele antyżydowskich regulacji, a mieszczenie znani byli na ogół z niechęci do Żydów. Jabłonowska potwierdziła także zasadę, że sprawy ich tylko dotyczące winien rozsądzać ich własny sąd. Zastrzegła jednak, że wyroki mogą być egzekwowane dopiero po jej aprobachie⁶⁹. Wzmocnienie roli magistratu, uznanie jego zwierzchniej władzy, choć z zachowaniem podstawowej zasady, że Żydzi podlegają jurysdykcji sądu zamkowego, znaleźć można również w postanowieniach komisji w Tarnowie w 1752 r.⁷⁰

⁶⁶ ANK, Archiwum Sanguszków, teka 691, s. 14–16, 22: „ma obywatelów obojga narodów, tak chrześcijan, jako i Żydów do utrzymania takowego porządku postrzegać i upominać, a nieposłusznych i wspomnianych punktów regulamentu nie zachowujących do sądu swego zapożywać, sądzić i decyzje ferować, z wolną jednak do jurysdykcji ekonomicznej apelacją”.

⁶⁷ J. Bergerówna, *Księżna pani na Kocku i Siemiatyczach. Działalność gospodarcza i społeczna Anny z Sapiechów Jabłonowskiej*, Lwów 1936; A. Jabłonowska, *Ustawy Powszechne dla dóbr moich rządców podług exemplarza drukowanego tego roku w Siemiatyczach za rozkazem J.O. Xiężny Jabłonowskiej wojewodziny Braclawskiej*, t. 1–8, Warszawa 1786.

⁶⁸ A. Jabłonowska, *Ustawy...*, t. 7, rozdz. 2, art. 5, s. 23.

⁶⁹ Tamże, t. 7, art. 1, s. 141–143.

⁷⁰ A. Kaźmierczyk, *Komisja w Tarnowie...*, s. 49–57.

Nowe tendencje, nawet jeśli odwoływały się np. do postulatu przestrzegania starych (np. statutu *De Judaeis* z 1538 r.)⁷¹, na ogół restrykcyjnych praw, porzucały dotychczasową zasadę traktowania Żydów jako odrębnej grupy prawno-wyznaniowej. Kwestionowały one wielowiekową praktykę opartą na przywileju Bolesława Pobożnego z 1264 r., traktując Żydów jako część większego organizmu, ograniczając ich autonomię, stopniowo podporządkowując ich organom administracji państwowej czy magistratów miast, w których mieszkali. Partykularyzm Żydów stawał się w oczach elit politycznych, ale także właścicieli miast, przeszkodą w modernizacji państwa, dowodem zacofanej struktury społecznej i gospodarczej. Projekty reform wyraźnie wskazywały kierunek proponowanych zmian, zgodnie z którymi status Żydów miał się upodobnić do pozycji ludności chrześcijańskiej, przy zachowaniu prawa do odrębnej religii. Niemniej dezintegracja Rzeczypospolitej spowodowała, że sytuacja prawna ludności żydowskiej w miastach prywatnych była kształtowana już przez rządy zaborcze. Najdłużej dawne stosunki prawne przetrwały w zaborze rosyjskim, choć jak pokazał Yohanan Petrovsky-Shtern rząd rosyjski w coraz większym stopniu ingerował w stosunki pomiędzy właścicielami miast i miasteczek a ich żydowskimi poddanymi.

Pomimo istnienia wielu podobieństw sytuacja prawna Żydów w miastach prywatnych zależała jednak od warunków lokalnych. Nawet w obrębie tego samego latyfundium różnice sytuacji prawnej (zakres ich wolności gospodarczej, relacji do jurysdykcji miejskiej) społeczności żydowskich zamieszkujących nieodległe miasta mogły być spore. W całej jednak Rzeczypospolitej większość istniejących miast prywatnych została zdominowana przez ludność żydowską. To w rękach Żydów skupił się handel i w coraz większym stopniu rzemiosło. W niektórych miastach prywatnych Żydzi uzyskali nawet większość bezwzględna. Nie przypadkiem wśród kahałów, w których w drugiej połowie XVIII w. mieszkało co najmniej 2 tys. Żydów, aż 10 z 16 należało do magnaterii⁷².

⁷¹ *Volumina legum...*, t. 1, s. 525.

⁷² G.D. Hundert, *Żydzi w Rzeczypospolitej...*, s. 50.

Bibliografia

- Archeografičeskij sbornik dokumentov odnosasichsa k istorii Svero-Zapadnoj Rusi*, t. 8, Vilna 1870.
- Baliński M., Lipiński T., *Starożytna Polska pod względem historycznym, jeograficznym i statystycznym*, t. 2, wyd. 2, Warszawa 1885.
- Bardach J., *Żydzi w Birzach radziwiłłowskich w XVII–XVIII wieku*, PH, t. 81, 1990, s. 199–220.
- Bergerówna J., *Księżna pani na Kocku i Siemiatyczach. Działalność gospodarcza i społeczna Anny z Sapienhów Jabłonowskiej*, Lwów 1936.
- Cieśla M., *Żydzi w Wielkim Księstwie Litewskim 1632–1764. Sytuacja prawna, demografia, działalność gospodarcza*, Warszawa 2010, mps pracy doktorskiej, Instytut Historii PAN.
- Goldberg J., *De non tolerandis Judaeis*, w: *Studies in Jewish History Presented to Professor Raphael Mahler on his Seventy-Fifth Birthday*, red. Sh. Yeivin, Merhaviva 1974, s. 39–52.
- Goldberg J., *Gminy żydowskie (kahały) w systemie władztwa dominialnego w szlacheckiej Rzeczypospolitej*, w: tenże, *Żydzi w społeczeństwie, gospodarce i kulturze Rzeczypospolitej szlacheckiej*, Kraków 2012, s. 1–18.
- Goldberg J., *Małżeństwa Żydów w XVIII wieku*, w: *Żydzi w społeczeństwie, gospodarce i kulturze Rzeczypospolitej szlacheckiej*, Kraków 2012, s. 172–177.
- Goldberg J., *O budownictwie żydowskim w Polsce XVII–XVIII wieku*, w: *Budownictwo i budowniczowie w przeszłości. Studia dedykowane Profesorowi Tadeuszowi Poklewskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. A. Abramowicz, J. Maik, Łódź 2002, s. 431–444.
- Goldberg J., *Privileges Granted to Jewish Communities of the Polish Commonwealth as a Stabilizing Factor in Jewish Support*, w: *The Jews in Poland*, red. Ch. Abramsky, M. Jachimczyk, A. Polonsky, Oxford 1986.
- Goldberg J., *Spółeczność żydowska w szlacheckim miasteczku*, „Biuletyn ŻIH” 59, 1966, s. 3–28.
- Horn M., *Żydzi przeworscy w latach 1583–1650*, „Biuletyn ŻIH” 76, 1970, s. 3–32.
- Hundert G.D., *The Jews in a Polish Private Town. The Case of Opatów in the Eighteenth Century*, Baltimore 1992.
- Hundert G.D., *Kahał i samorząd miejski w miastach prywatnych w XVII i XVIII w.*, w: *Żydzi w dawnej Rzeczypospolitej. Materiały z konferencji „Autonomia Żydów w Rzeczypospolitej szlacheckiej”. Międzywydziałowy Zakład Historii i Kultury Żydów w Polsce Uniwersytet Jagielloński 22–26 IX 1986*, red. A. Link-Lenczowski, T. Polański, Wrocław 1991, s. 66–74.
- Hundert G.D., *Żydzi w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w XVIII wieku. Genealogia nowoczesności*, Warszawa 2007.
- Jabłonowska A., *Ustawy Powszechne dla dóbr moich rządzców podług exemplarza drukowanego tego roku w Siemiatyczach za rozkazem J.O. Xiężny Jabłonowskiej woiewodziny Braclawskiej*, t. 1–8, Warszawa 1786.

- Jewish Privileges in the Polish Commonwealth. Charters of Rights Granted to Jewish Communities in Poland Lithuania in the Sixteenth to Eighteenth Centuries. Critical Edition of Original Latin and Polish Documents with English Introductions and Notes*, t. 1–3, wyd. J. Goldberg, Jerusalem 1985–2001.
- Kaźmierczyk A., *Jews, Nobles and Canon Law in the 18th Century*, „Biuletyn Polskiej Misji Historycznej” 9, 2014, s. 215–245.
- Kaźmierczyk A., *Komisja w Tarnowie w roku 1752*, w: *Małżeństwo z rozsądku? Żydzi w społeczeństwie dawnej Rzeczypospolitej*, red. M. Wodziński, A. Michałowska-Mycielska, Wrocław 2007, s. 49–57.
- Kaźmierczyk A., *Żydzi w dobrach prywatnych w świetle sądowniczej i administracyjnej praktyki dóbr magnackich w wiekach XVI–XVIII*, Kraków 2002.
- Kossacki-Lytwyn Ł., *Respublica Tarnoviensis. Studium nad mieszczaństwem tarnowskim w dobie książąt Ostrogskich 1603–1635*, Kraków 2015, mps pracy doktorskiej, Uniwersytet Jagielloński.
- Kubicki R., *Opatów: administracja, dzieje, mieszkańcy i zabytki. Zarys monograficzny*, Warszawa 2012.
- Leniek J., Herzig F., *Dzieje miasta Tarnowa*, Tarnów 1911.
- Mazek D., *Ku ozdobie i profitowi. Prawodawstwo miast prywatnych Wielkopolski: 1660–1764*, Warszawa 2003.
- Michałowska A., *Między demokracją a oligarchią. Władze gmin żydowskich w Poznaniu i Swarzędzu*, Warszawa 2000.
- Michałowska-Mycielska A., *Sejmy i sejmiki koronne wobec Żydów. Wybór tekstów źródłowych*, Warszawa 2006.
- Motylewicz J., *Ulice etniczne w miastach ziemi przemyskiej i sanockiej w XVII–XVIII w.*, KHKM, t. 47, 1999, s. 149–155.
- Muszyńska J., *Żydzi w miastach województwa sandomierskiego i lubelskiego w XVIII wieku*, Kielce 1998.
- Opas T., *Własność prywatna w miastach prywatnych w dawnej Polsce (XVII–XVIII w.)*, Rzeszów 1975.
- Petrovsky-Shtern Y., *Sztetl. Rozkwit i upadek żydowskich miasteczek na Kresach Wschodnich*, tłum. J. Gilewicz, Kraków 2014.
- Piechotkowie M. i K., *Oppidum Judaeorum. Żydzi w przestrzeni miejskiej dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2004.
- Przywilej Anny ze Stemberku, księżnej Ostrogskiej, wojewodziny wołyńskiej dla Jarostawia z 1 sierpnia 1630*, wyd. M. Proksa, Przemyśl 1995.
- Quesnet F., *Agreements between Neighbours. The ‘Ugody’ as a Source on Jewish-Christian Relations in Early Modern Poland*, „Jewish History” 24, 2010, s. 257–270.
- Rosman M., *Izrael Rubinowicz. Żyd w służbie polskich magnatów w XVIII w.*, „Sobótka” 22, 1982, s. 497–507.
- Rosman M., „Przywódcy”, „Elita” i „Lud” w Międzybożu około roku 1730, w: *Żydzi w dawnej Rzeczypospolitej. Materiały z konferencji „Autonomia Żydów w Rzeczypospolitej szlacheckiej”. Międzywydziałowy Zakład Historii*

- i Kultury Żydów w Polsce Uniwersytet Jagielloński 22–26 IX 1986*, red. A. Link-Lenczowski, T. Polański, Wrocław 1991, s. 170–179.
- Rosman M., *Żydzi pańscy. Stosunki magnacko-żydowskie w Rzeczypospolitej XVIII wieku*, Warszawa 2005.
- Teller A., *Kesef, koah vehaszpaah: hajehudim beahuzot br radziyill beliṭa bameah ha-18*, Jerozolima 2005.
- Teller A., *The Legal Status of the Jews on the Magnate Estates of Poland-Lithuania in the Eighteenth Century*, „Gal-Ed” 15–16, 1998, s. 41–63.
- Teller A., *Radziwiłł, Rabinowicz, and the Rabbi of Świerż. The Magnate’s Attitude to Jewish Regional Autonomy in 18th Century*, w: *Scripta Hierosolymitana*, t. 38: *Studies in the History of the Jews in Old Poland in Honor of Jacob Goldberg*, red. A. Teller, Jerusalem 1998, s. 246–276.
- Teller A., *Radziwiłłowie a Żydzi w czasach saskich*, w: *Rzeczpospolita wielu narodów i jej tradycje. Materiały z konferencji „Trzysta lat od początku unii polsko-saskiej. Rzeczpospolita wielu narodów i jej tradycje”*, Kraków 15–17 IX 1997 r., red. A.K. Link-Lenczowski, M. Markiewicz, Kraków 1999, s. 149–165.
- Teller A., *The Shtetl as an Arena for Polish-Jewish Integration in the Eighteenth Century*, „Polin” 17, 2004, s. 25–40.
- Teller A., *Telling the Difference. Some Comparative Perspectives on the Jews’ Legal Status in the Polish-Lithuanian Commonwealth and the Holy Roman Empire*, „Polin” 22, 2010, s. 109–141.
- Teter M., *Sinners on Trial. Jews and Sacrilege after the Reformation*, Cambridge (Mass.) 2011.
- Volumina Constitutionum*, t. 1, cz. 2, red. S. Grodziski, I. Dwernicka, W. Uruszczak, Warszawa 2008.
- Volumina legum*, t. 1, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859.
- Weinryb B., *The Jews of Poland. A Social Economic History of the Jewish Community in Poland from 1100–1800*, Philadelphia 1982.
- Węgrzynek H., „Czarna legenda” Żydów. *Procesy o rzekome mordy rytualne w dawnej Polsce*, Warszawa 1995.
- Wijaczka J., *Żydzi w Szydłowcu do końca XVIII wieku*, w: *Żydzi szydłowieccy*, red. J. Wijaczka, Szydłowiec 1997.
- Wiśniewski J., *Dekanat konecki*, Radom 1913 (Monumenta Dioecesis Sandomiriensis, 4).
- Wyczański A., *Postulaty poselskie 1538 roku*, w: *Religie, edukacja, kultura. Księga pamiątkowa dedykowana profesorowi Stanisławowi Litakowi*, red. M. Surdacki, Lublin 2002, s. 555–560.
- Żydzi polscy 1648–1772. Źródła*, wyd. i wstęp A. Kaźmierczyk, Kraków 2001.

Adam Kaźmierczyk

Jews in private towns. Selected issues
(Summary)

The paper focuses on the issue of the Jewish population of private towns, its legal status and the nature of its economic activities. For the purposes of analysis, three periods can be distinguished. In the first period, after the king renounced his jurisdiction over Jews living in private estates in 1539, the nobility initiated the process of colonisation of towns in the south-eastern areas of the Polish-Lithuanian Commonwealth, consisting primarily in founding new towns and colonising centres with weak economic position. At the time, Jews lived primarily off trade and were subject to numerous limitations imposed in royal towns. The number of Jews, as well as their legal and economic status, improved after 1648, when private towns were reconstructed after being damaged during the war. Most legal limitations were lifted from private towns until mid-18th century, which made Jews independent from municipal jurisdiction. At the same time, the number of Jewish craftsmen increased significantly as they were no longer subordinate to Christian guilds. Jews also gained dominance over trade, especially propination in private towns. Towards the end of the period, several magnates made attempts to limit individual liberties of Jews. It was not until mid-18th century that the noble owners of towns started to gradually limit the independence of Jews and strengthen the power of municipal authorities, which resulted in Jews coming under the municipal jurisdiction in a number of towns. Nonetheless, Jews remained the dominant force in the economy of private towns, especially those located in eastern regions of the Commonwealth.

Adam Kaźmierczyk – prof. dr hab., adiunkt w Instytucie Judaistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zainteresowania badawcze: stosunki chrześcijańsko-żydowskie, status prawny Żydów w Rzeczypospolitej Obojga Narodów, samorząd terytorialny Żydów. Autor kilku książek, m.in.: *Sejmy i sejmiki szlacheckie wobec Żydów w drugiej połowie XVII wieku*, Warszawa 1994; *Żydzi w dobrach prywatnych w świetle sądowniczej i administracyjnej praktyki dóbr magnackich w wiekach XVI–XVIII*, Kraków 2002; *Rodziłem się Żydem... Konwersje Żydów w Rzeczypospolitej w XVII–XVIII wieku*, Kraków 2015; wydawca (wraz z Jakubem Goldbergiem) *Sejm Czterech Ziem. Źródła*, Warszawa 2011. E-mail: adam.kazmierczyk@uj.edu.pl.